

Warszawa, dnia 06.02 2020 r.

David Maria SASSOLI
Przewodniczący Parlamentu
Europejskiego

Szanowny Panie Przewodniczący!

Apelujemy do Pana o zainteresowanie się losem tysięcy polskich policjantów, żołnierzy i funkcjonariuszy służb mundurowych, obecnie emerytów i rencistów, którzy wiernie służyli swojemu Krajowi, także po transformacji ustrojowej 1990 r., a obecnie ponizeni zostali zepchnięci przez władze Polski na skraj ubóstwa. Chodzi o ludzi w zaawansowanym wieku, chorych i często wymagających stałej opieki, którzy nigdy nie dopuścili się żadnego czynu niezgodnego z prawem. Mimo to stali się ofiarą nieludzkiego prawa (ustawy) uchwalonej przez większość sejmową w dniu 16 grudnia 2016 r., na podstawie której drastycznie obniżono im słuszenie nabyte świadczenia emerytalne i rentowe, tylko dlatego, że swoją służbę rozpoczęli przed 1990 r. Tych ludzi reprezentuje organizacja, w imieniu której wstępuje.

Jako organizacja wspierająca osoby poszkodowane przez obecne władze naszego Kraju, wyczerpaliśmy już wszystkie dostępne nam środki prawne. Podporządkowanie rządzącym kluczowych dla stanu praworządności organów ochrony prawnej, w tym przede wszystkim Trybunału Konstytucyjnego i części Sądu Najwyższego, pozbawia nas, jako polskich obywateli, ale i obywateli Unii Europejskiej, możliwości dochodzenia naszych podstawowych praw. Wydarzenia ostatnich miesięcy, tj. zmiana prawa w kierunku pozbawienia sądów niezależności a sędziów niezawisłości, oddalają nas od państwa prawa jako standardu ustrojowego obowiązującego w Unii Europejskiej.

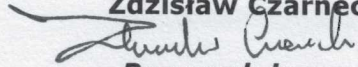
Wiemy, że teoretycznie mamy jeszcze możliwość skorzystania z prawa do składania skarg indywidualnych do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu, będącym fundamentem, na którym opiera się cały europejski system ochrony praw człowieka. Droga ta jest jednak czasochłonna a procedura sformalizowana. W tej sytuacji realnym problemem staje się wiek osób poszkodowanych, spośród których wielu może nie doczekać sprawiedliwego wyroku w swojej sprawie. Oznacza to, że koniecznością staje się poszukiwanie alternatywnych dróg ochrony prawnej dających realne szanse na odzyskanie naszych niezbywalnych praw i godności ludzkiej.

Być może to o czym piszemy jest Panu Przewodniczącemu znane. Niemniej jednak, szukając wszelkich możliwych dróg do zmiany losu tysięcy byłych policjantów, żołnierzy i funkcjonariuszy skrzywdzonych przez aktualne rządzących naszym Krajem, prosimy o wsparcie także z Pana strony. Każdy gest i każde działanie Parlamentu Europejskiego będą dla nas nadzieją na zmianę ich tragicznego losu.

Zwracamy się do Pana jako obywatele Unii Europejskiej, z prośbą o zainspirowanie Parlamentu Europejskiego do skorzystania z jego uprawnień kontrolnych w celu zbadania sytuacji naszej grupy społecznej. Prosimy też o podniesienie naszego problemu na szczytach Rady Europejskiej. Wszystko to może mieć znaczenie w naszej walce o honor i godność ludzką, które nam odebrano.

Niniejsze wystąpienie do Pana Przewodniczącego jest aktem desperacji i kolejną próbą walki o nasze prawa, także jako obywateli Unii Europejskiej. Powtórzę, na gruncie krajowym nie możemy już liczyć na skuteczność drogi sądowej.

Ufamy, że w sytuacji braku w naszym Kraju efektywnie działających organów ochrony prawnej, Parlament Europejski stanie na straży poszanowania praw podstawowych, których jesteśmy w swojej Ojczyźnie pozbawiani.

Zdzisław Czarnecki

Przewodniczący

Federacji Stowarzyszeń Służb Mundurowych
RP